

BIEŁARUSKAJA

KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi:

WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19)

Redakcyja adźyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč.

„Bieł. KRYNICA“ kaštuje na hod—10 zał., na paŭhoda—

5 zał., na 3 miesiacy — 3 zał., na 1 miesiac — 1 zał.

HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Cena abwiestak:

na 1-šaj staroncy 60 hr., 2 i 3 — 50¹/₂ hr., na 4-aj — 40 hroš. — za redok drobnaha druku ū adnej špalcie

Za što prašledujuć biełarusaŭ u BSRR?

Pachod prociŭ mienskich biełarusaŭ pačaušsia ū lipni s. h. cełym radam karespandencyjaŭ, padpisanych literami A. J., źmieščanych nie ū aficyjalnych „Izwestijach“, ale ū „Kamsamol-skaj Praŭdzie“, jakaja zwyčajna pačynaie napaści i nakirowyuje „wyšejšyja“ sawieckija kruhi prociŭ niamiłych jej asob, wykazwajućy „prawyja“ abo „lewyja“ ūchili.

U Nr. 29 „B.-Krynicy“ my padali fakty prašledu mienskich biełarusaŭ z boku rasiejskich kamunistych. Ciapier redakcyja naša atrymała wyrezki z „Kamsam. Praŭdy“, dzie (u Nr. 280) karaspendent wykazuje ūsie „prawiny“ mienskich biełarusaŭ i padaie pryčyny, za što ich treba prašledawać — dyk warta zaznajomicca z punktam hledžańnia rasiejskich komunistaŭ. Čytajućy hetaja „prawiny“, možna pradstawić sabie, u jakich warunkach żywuć i pracuwać mienskija biełarusy i jakija tam panujuć nastroi.

U čym-ža winawaciać mienskich biełarusaŭ ich rasiejckija „tawaryšy“? Jakaja ich wina?

Karaspendent „Kamsam. Praŭdy“ padaie ūsie zakidy paparadku, pawodle punktaŭ. Zrobim hetak i my.

Hetyja punkty wažny zatym, što ū ich zaključajecca źmiest usiaho taho, što zakidajecca.

1. Woś-ža pieršym punktam abwinawačańnia budzie tak zw. *teoryja samabytnaści*. Zakidajecca tut, što biełarusy stwaryli svoj admienny pahlad na Biełaruś, jak na samabytny kraj, majučy admiennyja prymiety ad usiaje Rasiei. Aŭtarami „teoryi samabytnaści“ rasiejcy ličać pawadyroŭ daŭniejšaj Rewalucyjnej, a potym sacyjalistyčnej Hramady. Pawodle hetaj teoryi Biełaruś — heta kraj admienny wa ūsiakaj halinie žyćcia: haspadarča-ekanamiečnej, hramadzka-palityčnej i nacyjanalnej. U joj niama abšarnikaŭ i buržuazii, a kali jość, dyk heta nie biełarusy, a palaki, žydy, rasiejcy. U Biełarusi klasawaje i nacyjanalnaje paniaćci nia roźniacca pamiž saboju i zatym nia moža być u joj klasawaha zmahańnia. Jość nacyja, ale niama klasaŭ. Dzieła taho palityka kamunistyčnej partyi ū Biełarusi nia moža być prawodžana tak šyroka, jak pa druhich krajoch; heta palityka zaŭsiody pawinna mieć na ūwazie admienny charakter kraju.

Teoryja samabytnaści pratestuje prociŭ pieranošwańnia „rasiejskich metodaŭ na niesplamleny klasawym zmahańniem niawinny biełaruski hrunt“.

2. Dalej karespendent zakidaje, što ū kruhoch nacyjanalnej biełarskaj intelihiencyi, a nawat u niekatorych partyjnych, nie pralecarskich kruhoch, adnosiacca z pahardaj da pralecarskaj, nazywajućy jaho „salcerska-chmyźniakowym“ pralecarskaj. Hetaja paharda byccam adsowywaje pralecarskaj ad kiraŭničaj roli ū Biełarusi, dzie jon wielmi słaby i wiadzie da raŭnapraŭnaści pralecarskaj z intelihiencyjaj. Heta teoryja dawiała da taho, što biełarusy, nawat kamunisty, (karespendent nazywaje ich nacyjanal-demokratami) starajucca nia tolki wusna, ale nawat

drukam dakazać, što *heta jany stwaryli BSRR, a nia čhto inšy*. Jany ćwierdziać, što kastryčnikawuju, bałšawickuju rewolucyju prawiali ū Biełarusi rasiejcy, a biełaruski pralecarskaj byŭ tolki świadkaj hetaha faktu.

3. Narkomziem BSRR, musić chočućy dakazać praŭdziwaść „teoryi samabytnaści“, pačau prawodzić chutarnuju palityku. Uradaŭcy Narkomziem nazywali hetu palityku „stwareńniem warunkaŭ dla mocnaha i tywałaha ziemlekarystańnia“. Karaspendent nazywaje jaje prosta kułackaj palitykaj i ćwierdzić, što Narkomziem, pastupajućy tut pawodle h. zw. teoryi samabytnaści, byŭ paniatliwym wučniem daŭniejšych Hramadaŭ (Rewol. i Sacyjalistyčnej) i daloka adyjšoŭ ad leninizmu. U ziamielnaj palitycy „prawy ūchili“ dajšoŭ da najbolšych zdabytkaŭ u Biełarusi. Dahetul ab hetym maŭčali — ćwierdzić karaspendent — ciapier-ža haworać, ale tak słaba(!), što heta hutarka wyhladaje, jak napaminańnie prawiniŭšamusia wučniu.

4. Dalej karaspendent zakidaje aryjentacyju na zachad, nasuproć Maskwie. U hetaj halinie biełarusy byccam nie adstajuć ad swaich hruzinskich, azerbejdžanskich i ŭkraińskich bratoŭ. U Saw. Biełarusi, ćwierdzić karaspendent, užo śmiejuć hawaryć ab tym, što „teoretyčna“ zusim jość mahčymym dla Biełarusi wyjści z Sajuzu sawieckich respublik i stwaryć niezaležnuju Biełaruś...

5. Urešcie — pawodle sloŭ karaspendenta — usia kultura ū Biełarusi, prašwieta, mowa, literatura, nawuka (asabliwa *histaryčnaja*), teatr, hazety, wydawiectwa — słowam usieńka nosić charakter samabytnaści i ūsiudy možna najści ślady nacyjanal-demokratyzmu (znaćć biełaruskaści!)

Woś jakija zakidy stawić rasiejcki karaspendent „Kamsam. Praŭdy“. Da ūsiaho hetaha dabaŭlaje, što ni kamunistyčnaja partyja, ni kamsamol u Biełarusi nie prajawili dahetul naležnaj baračby z hetymi prajawami, a tymčasam biełaruski nac.-demokratyzm imkniecca stwaryć nacyjanalny ruch pasiarod moładzi.

Biełarskam nac.-demokratyzmu, choć pastaŭlenamu bałšawikami na kaleni, ūdałosia stwaryć u Rad.-Biełarusi adziny nacyjanalny front. Woś hetaje nacyjanalnaje abjadnańnie dało mahčymaść zrabić niekatoryja proby rewanšu (adplaty) za kryŭdy daznanyja ad bałšawikoŭ u 1917 h., pry razhonie Usiebiełarskaha Kanhresu. U hetym rewanšy i budzie ūsia zahadka prawaha ūchili ū B.S.R.R. — kančaje swaju pieršuju karaspendencyju „tawaryš“ A. I. Pad karaspendencyjaj staic data: Miensk 27 lipnia.

U druhoj karaspendencyi toj samy A. I. paŭtaraje swaje napaści, ciapier užo wyrazna atakujućy Z. Žyłunowiča, wiedamaha biełarskaha kamunista, nazywajućy jaho ideoloham nac.-demokratyzmu, małodšym bratom Antona Łuckiewiča i siabram daŭniejšych „Hramadaŭ“. Pamiž inšym čepicca nawat da taho, što Žyłunowič, jak staršynia časowaha ŭradu B.S.R.R. wydajućy ū 1919

h. adozwu da biełarskaha narodu, pastawiŭ klič: „pracoŭny narod usich krajoŭ zlučajsia“, zamiast kamunistyčnaha kliču „pralecarsy ūsich krajoŭ zlučajcisia“. U hetym padkrešliwańni „pracoŭnaha narodu“ karaspendent baćyć pahardu dla pralecarskaj.

Ale heta jašče nia ūsio. „Tawaryš“ A. I. zakidaje, što ū prajekcie nowaj kanstytucyi B.S.R.R. ab proletariacie taksama ničoha nia było ūspomniena, ale hawaryłasia ab „dyktatury pracoŭnych masaŭ“ ab „pracoŭnym sialanstwie“ i h. d. Znaćć, pralecarskaj adkidaŭsia na bok, a na jaho miejsca ū Biełarusi stawiać pracoŭny narod, pracoŭnaje sialanstwa, pracoŭnija masy...

Woś jakija zakidy stawiać mienskimi biełarusami!

Nawat takija słowy, jak: pracoŭnija masy, pracoŭnaje sialanstwa, pracoŭny narod — tam pryznajucca užo kontrewolucyjnymi i nac.-demokratyčnymi! A ū nas, u Zach. Biełarusi, niekatoryja „uschoďniki“ jašče dumajuć, što hetyja słowy jość čysta kamunistyčnymi i tak lubiać ich używać! Pakińcie — bo i wy ściahnecie na siabie hnieŭ maskoŭskich „tawaryšaŭ“.

Žudasna čytać takija karespandencyi i takija zakidy. Sapaŭdy, ad ich pawiejała ducham Miasnikowych i Krywašainaŭ, jakija prykładami i kulamiatami razhaniali Biełaruski Kanhres u 1917 hodzi. Niaŭžo iznoŭ waročajucca tyja časy?

* * *

Hlanuŭšy wokam na ūsio toje, što my dahetul skazali, stanowicca jasnym, što ū Rad. Biełarusi jdzie zmahańnie pamiž rasiejckimi i biełarskimi kamunistami za Biełaruś; što toj nacyjanal-demokratyzm, ab jakim haworycca ū karespandencyjach, jość ništo inšaje, jak *biełarskaść* i za hetuju biełarskaść mienskija biełarusy cierpieć prašled ad maskoŭskich komunistaŭ.

Treba śćwierdzić, što ū Rad. Biełarusi *razharałasia adwiečnaja, histaryčnaja baračba pamiž Maskoŭščynaj i Biełarusijaj*. Praŭda, u hetaj baračbie Biełaruś była nia raz na kaleniach, jak ciešycca „tawaryš“ A. I. — ale i heta praŭda, što nie pierastawała i na kaleniach buntawacca prociŭ ździeku i niesprawiadliwaści... A čamu nie pierastawała? *Bo jana choča żyć*.

My wierym, što jak Biełaruś pieratrywała ździeki carskaha imperyjalizmu — choć na kaleniach — tak pieratrywaje i ździeki čyrwonaha... Pryjdzie para, što Biełaruś ustanie z kalen...

Eliza Ožeško (1842-1910).

(Wolnyja štrychi).

Świet piśmieńnikaŭ uspaminaŭ hetymi dniami piśmieńnicu našych ziamiel — Elizu Ožeško. My nia majem, praŭda, powadaŭ uznaćć asabliwych hymnaŭ na čeść hetaj asoby. Tym nia mienš adnak praŭdu zaŭsiody zaznaćć i śćwierdzić hatowy. Robimo heta z tym bolšaj achwotaj, što pracaj swajej E. Ožeško šmat uspamahała i naša biełarskaje nacyjanalnaje adraďeńnie.

E. Ožeško naradziłasia ū ślachockaj siam'i ū 1842 h. Žyćcio swajo prawiała ū pracy nad

dośledami życia samych szerokich słażoŭ nasielnictwa, nia wylučajucy i najbiedniejszych.

Hetaj pracy zaŭdziačajem i my toj fakt, što wyniesiena było nawierch i życie białaruskaj biednoty.

Ale ŭ hetym nia mieścicca ŭsia wieli E. Ożeško. Jejny duch wialiki ŭ tym, što nie załamaŭsia nawet u časy takoj duchowaj represyi ŭ Polščy — tut treba E. Ożeško ŭžo rachawać jak patryjotku — Polku, — iakaja tam zapanaŭwała paśla paustaŭnia 1863 h. Treba sabie pradstawić, što heta była dla Polščy para moža najciażejšaja. Usio żywoje ŭ toj čas było abo passylna ŭ ssyłku, abo siadziela pa roznych norach, zajmajučysia swaimi tolki wuzkimi, a časta i ciomnymi sprawami. I ŭ hetu imienna paru E. Ożeško, žančyna, nia tolki nie pašla za przykładem słabawolnych sučasnikaŭ, ale ŭsiej siłaj swajej kinuła ŭ wir pracy dla swajho narodu.

U hetym my, peŭna-ż, nia možam idealizawać E. Ożeško biespasieredna. Można zatoje, a nawet treba zaznać z usim przyznańniem ideał E. Ożeško — służeńnia bačkaŭščynie nia tolki tady, kali jana ćwicie, krasuje i ciešycca z usiesteron aj niezależnaści, ale i tady, kali jana dla niezależnaści tolki imkniecca.

Na białaruskim adradźenskim niebaskłonie zaświaciła ŭžo nie adnoży zorka žanočaja (Ciotka, K. Bujło i h. d.). Hasła adnak, pierš, čymśa dajša da zenithu (ad suchotaŭ i in.). Sučasnaść daje bolš čym kaliniebudź dahetul prastoru da pracy na hetym poli. Na wialiki žal pracuŭnikoŭ(-ic) nadbytku, a nawet dastatku niejaka nia čuwać. Paŭtarajecca zatoje historyja polskaha adradźeńnia z 60-tych hadoŭ m. st. Skażam koratka: żywiem ŭ časie, kali Białarusam nazwać siabie nia tolki niekarysna, a časam nawet niebiaspečna. Treba silnaha ducha, katory-b pattrapiu heta skazać našaj pierad usim intelihiencyi. Treba ducha wymoŭnaha, pierakonywajučaha, treba nam białaruskaj E. Ożeško. Chutka przyjdzie?

W. W.

Białarуска-litoŭska-ukraiński subotnik.

Białaruskaja, litoŭskaja i ŭkraińskaja studentskaja moładź, zdabywajučy wyšejšuju aświatu ŭ uniwersytecie S. Batoraha ŭ Wilni, wykonwaje i swaje hramadzkija abawiazki pierad swaimi narodami.

Starejšaje hramadźianstwa białaruskaha, litoŭskaha i ŭkraińskaha narodaŭ nia siańnia ŭžo namieciła swoj supolny ślach, pa jakim idzie ŭpierad. Jak bačym, pa hetym ślachu zbiraiecca jści j budućaja intelihiencyja hetych troch narodaŭ.

U padhatoŭcy da hetaha supracuŭnictwa białaruskaja, ukraińskaja i litoŭskaja akademicka moładź nawiazwaje miż saboj ciaśniejšuju lučnaść, ładziačy supolnyja zborki, u jakich znajomiacca bliżej miż saboj. Tak jak i ŭ minułym hodzie, hetaja moładź uspomnienych narodaŭ ładzić i sioleta supolnyja sabrańni.

26 kastyčnika s. h. studenty i studentki: białarusy, ukraińcy i litoŭcy ładžili — białaruskalitoŭska-ukraiński subotnik. Paśla hetaha subotnika, jak dawiedywasia, paustała inicyjatywa zarhanizawać białaruskalitoŭska-ukraiński chor.

Treba było-b, na naš pahlad, kab uspomnienaja moładź zarhanizawalaśia j ŭ farmalnuju Białarуска-Litoŭska-Ukraińskuju suwiaz.

Z.

Z hazet.

Nieŭciamliwyja pany sa „Słowa“.

My ŭžo niekalki разоŭ pisali, što abšarnickaje „Słowa“ nia moža nas zrazumieć. Zakidali nam roznuju puščiacynu, nawet da taho dachodzili, što zakidali nam bałšawizm tolki dzieła taho, što my postanawili ŭżywać hraždanku! Ciapier urešcie (hl. „Słowo“ Nr. 248 s. h.) abšarniki przyznali, što my nie bałšawiki, ale iznoŭ wystupili da nas z pretensyjaj: čamu hetak pozna my pačali pisać ab adnosinach komunistaŭ da białarusaŭ u S.S.R.R?

Nieŭciamliwyja pany sa „Słowa“! Skolki разоŭ my ŭžo wyrażali swoj pahlad na komunistaŭ i na Rad. Białaruś, a wy tak i prahledzieli! Pierahladziecie numary „B. Krynicy“ choć za hety hod i wy prakanajeciesia, što ŭ Rad. Białarusi my bačyli zaŭsiody i adjomnyja i dadatnija bači. Da adjomnych bakoŭ my zalicili: praśled relihiyny, demoralizacyja moładzi, ucisk sielanina, dyktatura proletaryjatu i h. d., a da dadatnich: bu-

daŭnictwa białaruskaj kultury, zakładziny Bieł. Akademii Nawuk, zasnaŭańnie celych tysiać białaruskich szkołaŭ i h. d.

Ciapier-ža i hety adziny dadatny bok znosicca rasiejskimi kamunistami, dyk my ŭ imia praŭdy ćwiorda zajaŭlajem prad usim narodom, što kamunisty praśledujuć białarusaŭ. I nia tolki zajaŭlajem, ale padajem fakty. Hetakaj linii ŭ adnosinach da Sawietaŭ my dziaŭžalisia zaŭsiody.

Jašče „Słowo“ zakidaje nam „šalonuju procuďdziaŭnuju polskuju apazyciju“. Wiedajcie panočki! Nam zdajecca, što da was nikoli nia moža być apazycija za wialikaj. Inakš da was my adnosicca nia možam, u hetym nia naša winna, a waša i ŭważajem, što apazycija naša jość zusim słuśnaj i sprawiadliwaj.

Ci-ż wy hetaha nia możacie zrazumieć?

Janka Stankiewicz herojem u relacyjach „Dziennika Wilenskaha“.

„Dz. Wil.“ u numary 245, padajučy wiestku ab praśledawańni kamunistami białarusaŭ u Rad. Białarusi, piša, što Łastoŭski i Niekrašewiç zwolnieny z stanowisz Białaruskaj Akademii Nawuk byccam za toje, što źmiaścili staćciu ŭ wydawiećwach Białaruskaj Akademii Nawuk, paśla Janki Stankiewiça, katory pracuje za terytoryjaj Rad. Białarusi (h. zn. u Zachodniaj Białarusi red.) na karyść polskaha fašyzmu. Hetamu pieręcyć my nia zbiraemsia. A čto taki Janka Stankiewicz, białaruskaje hramadźianstwa dobra wiedaje. Ale na naš pahlad dyk hety laŭrowy wianok „Dziennika Wilenskaha“ na adnu haławu Janki Stankiewiça za wialiki, bo Janka Stankiewicz źjaŭlajecca tolki častkaj cełaści. A hetaja cełaść, na čale jakoj staić Anton Łuckiewicz z R. Astroŭskim, maje nazoŭ białarуска-polskaj sanacyi. Dyk i pachwała należycca nie dla adnaho, a ŭsim.

Z Białaruskaha życia.

PAD POLŠČAJ.

Damahajucca rodnaj mowy ŭ kaściele.

Parachwianje: Lachawickaj, Nowa-Myšskaj i Rubiażewickaj parachwijaŭ u Nawahradčynie padali prašeńni da Pinskaha katalickaha biskupa z praśbaj pazwolić uwiacić ŭ kaścioł białaruskuju mowu. U prašeńniach wyjaśniajuć potrebu kazańniaŭ i dadatkowych nabaženstwaŭ u rodnaj białaruskaj mowie. Jak bačym, białaruskasć nia tolki pašyrajecca, ale i pahłyblajecca ŭsiudy. Białarusykataliki, jakich mnohija polskija nacyjanalisty, nie ahladajučysia, zalicajuć da palakoŭ — damahajucca ŭwładzieńnia białaruskaj mowy ŭ kaścioł. Ci-kawa, jak da hetaha adniasiecca pinski biskup i naahuł polski episkopat, ad jakoha, pawodle konkordatu, zależyć — pazwolić, ci nie pazwolić uwieścić ŭ kaścioł białaruskuju mowu.

„Białaruskaja Hazeta“. Pad takim nazowam pakazałasia na świet numaram 2-him časopiś, drukawanaja praŭda pa białarusku, ale źmiest jakoj wielmi daloki ad białaruskich spraŭ. Praŭdu kažuć dyk jana paśla kanfiskaty wyjšła na paławinu niezadrukawanaj, ale j toje, što tam jość drukawanaje, pakazwaje, što jana pisana redaktarami, katoryja białaruskaj sprawy nia wiedajuć, abo wiedać nia choćuć.

Lekcyja. 24 minulała m. u sali Wil. Bieł. Himn. pračytaŭ nawukowuju lekcyju dr. M. Iljašewiç na temu „Białaruś jak samastojnaja kraina“. Lekcyja była dawoli cikawaja.

Z RADAWAJ BIEŁARUSI.

Zmahańnie komunistaŭ z białarusami jduć dalej. Mienskaja „Звязда“ (Nr. 3342) drukuje słowy komunista Wasilewiça, jaki kazaŭ: „U hetym zmahańni hałoŭnaj našaj zadačaj budzie: nia dać mahčymaści pracuŭniku adstupić i sabracca z siłami, bić jaho niamilaserna i za ŭsiakuju canu da bić...“

— „Praŭda, kaža toj samy taw. Wasilewiç, što dzie-niadzie i ŭ nas ŭžo kryča: „bjuć białarusaŭ“, ale heta hołas našych klasowych worahaŭ“. (Dobryja „klasowyja worahi“, kali sam taw. Wasilewiç kaža, što treba bić i dabić! Red.)

A dalej toj samy taw. Wasilewiç robić taki wywad: bić pa białaruskim nacyjanal-demokratyzmie (pa białaruskasć Red.) zakasaŭšy ruki...

Adnym słowam bić, bić i bić...

Dyk ničoha dziŭnaha, što mienskija białarusy stanawiacca na kaleni prad takim sposabam zmahańnia. Jany prymušany stanawicca na kaleni i caławać toj bizun, katory ich bje. Hetak rabili maskoŭcy, kali ich bili tatary. Tatarskija sposaby zmahańnia pieranosiać maskoŭskija „tawaryšy“ i na Ruś Biełuju, daŭniej niezależnuju ad tataraŭ...

I praŭda, im heta, pakul što, udajecca. Bie-

Tryjalety.

Mnie da spadoby skład taki,
Woś ja prabuju tryjaleta,
I choć staraja forma heta, —
Jaje prybrali ŭ pył hady,

Dy pasłuchmiannyja paetu
Skłalisia dumki u radki —
Mnie da spadoby skład taki,
Woś ja prabuju tryjaleta.

* * *

Minulae — pryhoży son,
A budučeje — wiewier heta,
Trymajusia tady mamenta,
Bo tolki i istnuje jon.

Schapić mament, woś maja meta
Bo čuju słowy prošlych dzion —
Minulae — pryhoży son,
A budučeje — wiewier heta.

* * *

Jamu stalowy karachod
Spławaje pieśni pracy zhodna,
A jon — rabočy, ŭ smažcy, potny
Tawary tworyć z hodu ŭ hod,
Ŭ biadzie, abdziorty i hałodny,
Jamu-ż mašyn pakorny chod,
Jamu stalowy karachod
Spławaje pieśni pracy zhodna.

Wilnia, 12.IX.29 h.

Aŭb. Bartul.

łarusy ŭ Rad. Białarusi pierapuzalisia nie na žarty. Taki naprykład akademik Niekrašewiç na 3 źjeździe nawučnych rabotnikaŭ Białarusi tak wyrażaŭsia: Hetaja raśčužaja baračba, jakaja wiedzica ŭ S.S.R.R. z białaruskimi nacyjanal-demokratyzmam pierapuzala ŭsiu białaruskuju intelihiencyju... dyk warta-b jaje — hetuju baračbu — źmiakčyć, kab kamunizm moh pieramahcy nacyjanal-fašyzm u Zach. Białarusi.

A dr. Trempowiç prosta prasiŭsia kažuć: kali-ż ŭžo nam nia buduć uspaminać ab našych daŭniejšych pamyłkach, da jakich my przyznalisia, i kali, nakaniec, nad hetymi pamyłkami budzie pastaŭleny kryż?...

A prof. Smolič „przyznaŭsia“, što jon sapraŭdy, pišuć knižku „Hieohrafiju Białarusi“ karystaŭsia z buržuaznych ekanamistaŭ i dahetul niejaka zabywaŭsia prawiercy jaje... (Treba wiedać, što „Hieohrafija Białarusi“ Smoliča ŭ polskich szkołach zabaroniena, jak „antypaństwowa“).

Na tym-ža źjeździe nawučnych rabotnikaŭ wystupaŭ i nowy kamisar praświety B.S.R.R. taw. Płatun, jaki naznačany na miesca wykinutaha kamisara Balickaha. Taw. Płatun hawaryu, što adnej lajalnaści da sawieckaj ułady ciapier ŭžo mała, treba poŭnaha addańnia, jak kamunistyčaj partyi tak i sawieckaj uładzie. A taw. Wydra kazaŭ „tych z nawučnych pracuŭnikoŭ, jakija nia z nami, my na toj świet moža wypraŭlać nia budziem, ale paprawić ich — dyk ŭžo pa-prawim...“

Choćacca spytacca ŭ taw. Wydry, Wasilewiča i inšych, čym-ža-ż Wy budziecie papraŭlać? Bizunom, Sałoŭkami, ssyłkaju „В не столь оддаленных местах“? Čym? Ci wy nia bačycie, što białarusy i tak ŭžo pastaŭleny wami na kaleni i stajać jak prad swaim panam, a wy ich jašče choćacie bić?

Jak daŭniejšy „барин“ swaich „крепостных“? Jak daŭniejšy car? I čto wy takija, Wasilewičy, Wydry, Płatuny? Jakoje wy majecie prawa bić naš narod? Adkažecie!

BIEŁARUSY U FRANCYI.

Piśmo emihranta. Ciażkaja niadola wyhnała mnoha białarusaŭ z rodnaha kraju. Tut u Francyi, miż usialakimi nacyjanalnaściami emihracyi, znachodziacca i białarusy. Usie emihranty dziełacca pawodle narodnaści. Kożnaja narodnaść maje swaje arhanizacyi, tolki my białarusy nia majem. Palaki starajucca białarusaŭ zaciahwać u swaje polskija arhanizacyi, ale białarusy z palakami nia lučacca i ŭ polskija arhanizacyi nia jduć. Wielmi adčuwasiecca potreba swajho rodnaha drukawanaha słowa i lučnaści z swaimi białaruskimi arhanizacyjami ŭ kraju. Dzieła hetaha našy emihranty wypisywajuć z kraju rodnyja hazety i hetym samym trymajucca lučnaści z życiom kraju. Adčuwasiecca potreba białaruskaj arhanizacyi siarod našych emihrantaŭ, ale štości jašče pakulšto jaje niamaa. Ab hetym treba paturbawacca arhanizacyjam u krai i, nawiazaŭšy lučnaść z niekatorymi adzinkami na emihracyi, pašyrać swaju dziełnaść i siarod emihrantaŭ.

M. M.—č.

Z Niezależnej Litwy.

Pamiętnik Witaŭtu. Litoŭski kamitet pastanawiu zbudawać u Koŭnie pamiętnik Witaŭtu. Pamiętnik hety budzie cennaj pamiatkaj usiaho litoŭskaha narodu. Pamiętnik hety budzie pastaŭleny ũ budułym hodzie z pryčyny 500 lećcia śmierci Wialikaha Kniazia Litwy Witaŭta.

Litoŭski pradžaŭnik u Śwecyi. Litoŭski budzet na 1930 hod pradžaŭnyć miż inšym tak-ža wydatki na litoŭskaje pradžaŭnictwa ũ Śwecyi.

Narodny Ŭniwersytet. U Marjampoli nia daŭna adčynieny litoŭski narodny Ŭniwersytet imieni Basanowiča.

Pawarot archiwaŭ u Litwu. Miż Litwoj i S.S.R.R. padpisany niadaŭna dahawor, na mocy jakoha litoŭskija archiwy, wywiezienyja ũ swaim čaŭsie ũ Rasieju, majuć być wiernuty nazad.

Pamiętnik ks. Strazdelisu. Jak pišuć litoŭskija časopisi, maje być pastaŭleny pamiętnik litoŭskamu paetu-adradžencu ks. Strazdelisu.

Aświeta. Pawodle apoŭniaj statystyki ũsich pačatkawych skoł u Litwie naličwajecca 2440. Ŭsich litoŭskich himnazija 32. Majuć tak-ža 4 himnazii palaki i 14 żydy. Jak-ža inakš żywiecca litoŭcam pad Polščaj!

Prajekt zlučennia muzejaŭ u Narodny Muzej. Nadowiačy ũ Koŭnie adbyłasia narada pradžaŭnikoŭ ũsich litoŭskich muzejaŭ na jakoj naradžalisia, jak zlučyć ũsie litoŭskija muzei ũ adzin Narodny Muzej.

Z Ukrainskaha żyćcia.

Ab T. Šewčenko. Instytut im. T. Šewčenko ũ Kijewie nabyŭ bolš 100 niazwyčajna cennych dakumantaŭ, astaŭšychsia paśla śmierci paeta Siarod dakumantaŭ — čarnawiki tworčaŭci Šewčenka, piśmy i h. d., a taksama wialiki aŭtopartret Šewčenka.

Z Polščy.

Burliwy dzień u Sojmie.

Na čačwier 31 kastryčnika s. h. byŭ sklikany Sojm. Pasiedžaŭnia marš. Dašynski nie adkryŭ, bo achwicery nie chacieli wyjści z sojmawaha pamieščaŭnia. Dašynski zajawiŭ marš. Piłsudzkamu, što pad štychami, rewalwerami i šablami pasiedžaŭnia Sojmu nie adkryje.

Pryčyna nie adkryćcia Sojmu i jak heta było. Pawodle kanstytucyi Prezydent rasparadziŭsia sklikać Sojm na budzetnuju sesiju na dzień 31 kastryčnika. Sojm byŭ sklikany. Pasły sabraŭ-

šysia čakali adkryćcia pasiedžaŭnia. Da hadz. 4 pa paŭdni, u katoraj miełasia być adkryta budzetnaja sesija, było ũsio narmalna i spakojna. U sieniach Sojmu sabrałasia kela sotni achwiceraŭ rožnych pałkoŭ, pieraważna kapitany i pałkoŭniki. A hadzinie 4 prad adkryćciom pasiedžaŭnia pryjechaŭ u Sojm marš. Piłsudski. Jeho spatkali ministr unutranych spraŭ hien. Skladkoŭski i henyja achwicery, jakija ũbačyŭšy Piłsudzkaha, pastali na „bačnaŭ“, tworačy dla prachodu špaler.

Maršałak Sojmu Dašynski daručyŭ dyrektaru sojmawaj kancelaryi žwiarnucca z prošbaj da prysutnych u sojmawych sieniach achwiceraŭ, kab jany wyjšli. Ale achwicery prošby nie pasłuchali. Tady Dašynski papraŭiŭ da siabie ministra ũnutranych spraŭ hien. Skladkoŭskaha i pawiedamiŭ jaho, što achwicery nia choćuć słuhać rasparadžeŭnia maršałkoŭskaj straży, zaklikajuć ich wyjści z pamieščaŭnia parlamantu. Pry hetym Dašynski zajawiŭ, što pasiedžaŭnia Sojmu nie adkryje pakul nia wyjduć uwaružanyja ludzi. Hien. Skladkoŭski adkazaŭ, što achwicery čujucca abražany sławami sojmawych uradoŭcaŭ, jakija, nia-puskajućy ich u Sojm, nieskalkich abrazili.

Paśla hetaha Dašynski, pa karotkaj naradzie z staršyniami pasolskich klubau, wysłaŭ da Prezydenta piśmo nastupnaha žmjestu.

„Rasparadžeŭnie Pana Prezydenta ab sklikaŭni sojmawaj sesii wykonać nie mahu, bo a hadzinie 4 pa paŭdni siłaj pracisnułasia ũ pamieščaŭnie Sojmu bolš 90 uwaružanych achwiceraŭ W. P., katoryja na moj zahad wyjści z Sojmu, adkazywajuć admoŭna i astaŭucca kala sali pasiedžaŭniaŭ parlamantu“.

Pa atrymaŭni hetaha piśma, Prezydent zajawiŭ dyrektaru sojmawaj kancelaryi, što ũ hetaj sprawie žwierniecca da zastupajučaha premjera ministra — ministra wajskowych spraŭ Piłsudzkaha.

U hetym čaŭsie ũ gabinecie maršałka Sojmu miż Piłsudzkim i Dašynskim u hetaj sprawie adbywałasia hutarka nastupnaha žmjestu:

„...Piłsudski: — ...na što pan robiš hetyja hecy? Ci ja mušu doŭha čakać na adkryćcie Sojmu? Čamu pan nie adkrywaje Sojmu, što abaznačajuć hetyja hecy?“

Dašynski: — Ci toje, što tut jość pany achwicery ũ Sojmie?

Piłsudski: — Nie nia toje, ale toje, što pan nie adkrywaje pasiedžaŭnia Sojmu. Dzieła čaho pan nie adkrywaje?

Dašynski: — Pad štychami, karabinami i šablami parlamantu nie adkryju...“

Dalej Piłsudski zajaŭlaje, što ũ wuzkim kalidory zaŭsiody musić sabracca natoŭp, i kaža: „a paśla niejkija fagasy, abo katory z pasłoŭ kažuć achwiceram wychodzić. Na što hetaje hlupstwa?“

Dašynski: — Pan jość maim haściom, dzieła hetaha nie chaću z hetaha, što pan kažaš, rabić ũżytku.

Piłsudski: — Z čaho?

Dašynski: — Pan kažaš, što ja rablu hlupstwa?

Piłsudski: — Ja nia jość haściom, žjaŭ-lajusia aficyjalna.

Dašynski: — Ja taksama aficyjalna.

Piłsudski: — Dzieła hetaha prašu pana trymać jazyk (udar rukoj ab stoł) i pytaju pana, ci namierany pan adkryć sesiju?

Dašynski: — Pad štychami, rewalwerami i šablami nie adkryju.

Piłsudski: — Heta pana apoŭniaje słowa.

Dašynski: — Tak...

Paśla hetaj hutarki Piłsudski wychodziaćy hołasna skazaŭ: „To dureŭ“ i pajechaŭ da Prezydenta.

Paśla narady z Piłsudzkim — Prezydent napisaŭ da maršałka Sojmu Dašynskaha piśmo nastupnaha žmjestu:

„U adkaz na piśmo Pana Maršałka da-našu, što ũ hety čaŭsie znachodziŭca ũ mianie Maršałak Piłsudski, katory, jak zastupnik siaŭnia chworaha premjera, zlażyŭ mnie relacyi ab pełažeŭni ũ Sojmie, jakaje jość supierečnaj z relacyaj Pana.“

Z pryčyny hetaj nie mahu biaz prysutnaŭci razam u mianie Pana i Pana Maršałka Piłsudzkaha zaniać jakoha-kolečy stanowišča.

Pry hetym prapanuju Panu Maršałku ad-lażyć siaŭniaŭniaje pasiedžaŭnie na inšy dzieŭ dzieła wyjaŭnieŭnia sprawy...“

Marš. Dašynski at ymaŭšy hetakaje piśmo, padaŭ žmjest jaho da wiedama staršyni pasolskich klubau i wydaŭ da pasłoŭ nastupnaha žmjestu piśmo.

„Da ũsich Panoŭ Pasłoŭ.“

Z pryčyny zaniaćcia siłaj frantowych uwachodnych sianiej i pačakalni budyniny praz uwaružanych achwiceraŭ W. P. u liku kala sta i niekalki dzieŭiatkaŭ, katoryja paśla ũradawaj dwarazowaj prošby straży Maršałka Sojmu budyniny sojmawaj nie pakidajuć, zajaŭlaje, što pad šablami p. p. achwiceraŭ siaŭniaŭniaje pasiedžaŭnie adklikaju.

Ab terminie nastupnaha pasiedžaŭnia p. p. Pasły budziecie pawiedamleny“.

Ŭsie z Sojmu wyjšli kala hadziny 8 wiečara. Kali heta ũsio ũspakoilaŭsia, pałkoŭnik Sławek sklikaŭ pasłoŭ B. B. na pasiedžaŭnie, na jakim pastanawili padać prajekt niedawieru dla marš. Sojmu Dašynskaha.

Pasiedžaŭnie Sojmu adložana da 5 śniežnia. Maršałak Sojmu Dašynski byŭ sklikaŭšy pasiedžaŭnie Sojmu na aŭtorak 5.XI.

U aŭtorak 5 listapada a hadz. 11 prybyŭ u Sojm premier ministraŭ Świ-tałski i ũručyŭ marš. Dašynskamu dekret Prezydenta pawodle jakoha sesija Sojmu adkładaŭjecca na 30 dzion h. zn. da dnia 5 śniežnia s. h.

Kandydaty ũ pasły.

(Niewialički feljeton)

Niazwyčajnymi natuhami ũsich našych praskich „naŭčonych“ nareščie było ũstanoŭlena, što biełaruskaje hramadzianstwa Zachodniaj Biełarusi dziełicca na dźwie asnaŭnyja klasy:

Na małaziamielnych ziemlarobaŭ i... na kandydataŭ u pasły.

Ŭsie inšyja začatki i reŭtki klasowaŭci npr.: kniazii, bajary, duchawienstwa, pracoŭnaja intelihiencyja „naŭčonymi“ nia ũziaty pad uwahu z pryčyny niewialikaha liku henyh ludziej. Tak napr. kniazioŭ i bajaraŭ akazałasia tolki pa adnamu.

Ziemlarobskaja klasa, abo jnačaj, wybarščy-ki — ũsim dobra wiedamy, zatoje klasa kandydataŭ na pasły sojmu — heta ũžo nowy paśla-wajennyj materjał.

Jamu my ũdzielim trošku ũwahi, bo ũ našym żyćci hramadzkim hetyja kandydaty majuć bolšaje značeŭnie čymsia Marks z swaim „Kapi-tałam“ ũziaty razam.

* * *
Kandydata na paśla paznać ciapier ũžo možna lohka, jak jon tolki žjawiŭ na ŭswiet Boży. Rodzicca taki padła zdarowy, rezwy jak byčok, hałoŭku, praŭda, maje mocna spluščanuju, byccam chto jamu biednieŭkam na łob nastupliŭ, — rot šyroki, nu, i adrazu pačynaje dzior-cisia na ũsio horla.

Znajomyja adrazu wiŭšujuć bačku.

— Maješ ščaście — kažuć — budzieš mieć paciechu na staraŭć.

Synok padrastaje, a tata dapytywajecca, dzie jość takaja szkoła, što na pasłoŭ wučać. Ale nichto na heta adkazu dać nia moža. Na kŭsianczoŭ i papoŭ wučać u seminarij, na šaŭca wučać u šaŭca i h. d., a pasły ũ wučni nikoha, jak akazałasia nie biaruć. Widać nia lubiać konkurencyi.

Woś rastuć našy kandydaty zusim niezaležna ad nikoha, a kali chto i wučycca, to całkom indywidualna, adkidajuć zhary zdaŭna nakinie-nyja šablonowyja školnyja prahramy.

Praktyka pakazała, što kandydaty, siedzia-čy pa restoranach, najbolš prywykajuć da kiliŭ-ka, da muzyki, tancaŭ, a časam i žančyn; kudy horš, kali prywykaje naŭ budućy pasoł da hetaha ũsiaho razam.

U sučasny mament kandydataŭ na pasły tak šmat napładziłasia, što wytwarylaŭsia potreba niejak im arhanizawacca.

Woś niadaŭna ũ našym słaŭnym mieście była sklikana niewialikaja arhanizacyjnaja schod-ka hałoŭnych kandydataŭ, biaz rožnicy partyi, wieku i sacyalnaha pałažeŭnia.

Na schodcy wystupiŭ pieršy Staś Studnioŭski z takoj pramowaj:

— Hramadzianie. Pierażywajem časy, kali Biełarus z ũsich polskich ustanowaŭ wykinuty, moža tolki mieć sabie miesca ũ Waršaŭskim Sojmie. Našym zadaŭniem jość, kab tudy papa-dali ludzi tolki dobra padhatawanya, bo ciapie-raŭnija pasły, jak i daŭniejšyja, nia majućy kandydakaj arhanizacyi, nie apraŭdali dadzienaha im dawieru i dezarhanizawali hramadzianstwa. Našym zadaŭniem siahoŭnia budzie namiecić punkty nowaha statutu, zrabić nad im dyskusiju,

kab takim čynam wučycca pracawać samym, wučyć naša hniłoje staroje hramadzianstwa z pa-słami na čale. Na hetych apoŭnich my žwier-niem asabliwuju ũwahu.

— Brawo — zahudzieli prysutnyja — da kaho jak da kaho, ale da pasolskaj skury para dabracca.

Jak končyŭ Studnioŭski, pačaŭ kandydat Bechadzicki.

— Nawiazywajućy — kaža — da hutarki ab pasłach, ja ũwazaŭ, što nam pieradusim tre-ba zaniacca nie swajej wuzka profesyjanalnej sprawy, a bolš idejnaj. Žwiartaŭnie ũwahi na byt kandydataŭ — sprawa ehoistyčnaja i nieak-tualnaja.

— Iŭ ty, — zašypieli niekataryja — dla ciabie nieaktualnaja, bo ty jaŭšce zialony. A nam ũžo daŭno 25 stuknuła. A wybrzy nie za ha-rami...

Padniaŭsia šum, ale Bechadzicki swaim żyčnym hołasam pieramoh niezdawolenych i ciahnuŭ dalej.

— Ja ũ sprawie idejnaj.

— Jakoj tabie idejnaj, chiba farmalnaj. Nia dumaj, što ty żywieš u našaniŭskaj pery — kry-čeŭ adzin.

— Dy nie, — pramaŭlaŭ Bechadzicki — što farmalnaj? U nas-ža prywatnaja narada, far-malistyka jaŭšce nam nadaŭjeć, jak budziem pa-słami. Ja tolki chacieŭ skazać, što my pawinny zaniacca nie saboj, a wykłučna ciapieraŭniimi pa-słami. My pawinny kirawać ichnaj pracaj, pawin-ny im pakazać jak majuć pastupać, kab mieć mir u masach. Kažu wam, biaz nas jany prapa-duć! Hlaniem pieradusim na wonkawy wyhlad

Jak bačym, dyk adnosiny Sojmu da Uradu i na adwarot jašče bolš zawastrylisia. Što budzie dalej, pakaža blizkaja budućynia.

Rewizija ũ pradžynikoŭ niemieckaj sojmawaj frakcyi. U minulych miesiacy polskija ũlady dakanali rewizii ũ kwatery pasła K. Hrebe i sanatara Hassbacha. U časie rewizii zabrana mnoha dakumantaŭ. Tak-ža зроблены rewizii i ũ inšych asob, jakija stajać blizka niemieckaj sojmawaj frakcyi.

Hetyja rewizii dakanany ũ ũwiazku z aryštami niemieckich skaŭtaŭ, jakija aryštawanyja ũ pieršaj paławinie minulaŭ miesiaca.

Z zahranicy.

U S.S.R.R. Piacidniowy rabočy tydzień. Ad 1 kastryčnika ũwodzicca pa ũsiej sawieckaj Rasiei, Ukrainie i Bielarusi nowy rabočy tydzień. Jon maje składacca z 4-ch dzion pracy i adnaŭho dnia adpačynku. Dzień adpačynku budzie tady, kali wypadzie piaty dzień pracy rabotnika. Takim čynam hety dzień adpačynku ũwiatkujeca nie adnačasna, ale ũwiatkujeca tolki tyja, u katorych prypadae 5 ty dzień pracy. Heta znača adny ũwiatkujeca, a druhija pracujuć. Šwiatkawać buduć tolki hetak zw. „rewolucyjnyja“ ũwiaty: 22 studnia, 1 i 2 traŭnia i 7 i 8 kastryčnika — znača piat dzion u hodzie. U dniach 2, 4, 7, 9, 12, 14, 17, 19, 22, 24, 27, 29, 31 koźnaha miesiaca nia moža być nijakich nawat uradowych pasiedžańniaŭ, ale ũ hetyja dni ũsie majuć pracawać bez piererwy dla aŭlaha dabra. Raskład pracy i rabočaŭ tydnia raźmiarkoŭwajeca ad kastryčnika da kastryčnika tak, što Nowy kamunistyčny hod pačynaŭ 1 kastryčnika, a nia 1 studnia. Hod budzie mieć 73 tydni i značycca 73 dni adpačynku.

Anhlija ũznaŭlaje dyplamatyčnyja znosiny z S.S.R.R. Anhlijski ministr zahranicznych spraŭ Henderson skazaŭ na kanhresie partyi pracy wialikuju pramowu ab anhlijska-radawych pierahaworach. Jon zajawiŭ, što miż anhlijskim uradam i radawym pasłom Doŭhaleŭskim daŭšo da parazumieńnia ũ sprawie ũznaŭleńnia dyplamatyčnych znosinaŭ miż Anhlija i S.S.R.R.

Treba wiedać, što hetaha ũznaŭleńnia dyplamatyčnych znosinaŭ Anhlii z S.S.R.R. wymahaje ũnutranaje pałaženie Anhlii dziela ũmienšańnia biezraboćcia, a dziela taho partyja, pracy, ũ apošnich wybarach u parlamant, stawila sabie klić — parazumieńnia z S.S.R.R. i damahajeca hetaha ciapier. Anhlijskija konserwatysty hetaje parazumieńnie nie ũwaŭajuc za trywaŭaje i karysnae dla Anhlii, pawodle dumki konserwatystaŭ heta jość kapitulacyja W. Brytanii i paračka partyi pracy ũ adnosinach da bałšawikoŭ.

Projekt wiečnaha kalendara. Aproč piacidniowaha tydnia, jaki ũžo ũwodzicca na ũsie abšarach S.S.R.R., wypracawany jašče projekt

tak zw. „wiečnaha“ kalendara. Jon budzie składacca z 12 miesiacaŭ, koźny miesiac budzie mieć pa 30 dzion. Miesiac dzielicca na 6 piacidniowych tydniaŭ. Dni tydnia buduć nazywacca tak, jak i dahetul nazywalisia, wykazujuć tolki subotu i niadzielu, bo jany majuć relihiyny charakter. U hodzie budzie 5 „rewolucyjnych ũwiat.“ Koźny čačwiorty hod budzie pierastupny. Da jaho budzie ũličany adzin rabočy dzień.

Jak bačym, Sawiety wywodziać chryščijanski kalendar, a na jaho miejsca stawiać komunistyčny. Ci heta udasca? Nam zdajecca, što chryščijanski kalendar, tak hlyboka ũwajšoŭ u ũžycio narodaŭ i tak da jaho prywykli, što wykaranić jaho nia zmoža nichto. Prykładam taho francuskaja rewalucyja, jakaja taksama była zrefarmawala kalendar, wykidaŭcy ũsie chryščijanskija ũwiaty i niadzieli — i što-ż? Musila iznoŭ ich wiarnuć. Taksama budzie i ũ sawietach, bo trudna nakinuć swaju wolę chryščijanskomu narodu i ũsiamu ũwiatu.

Krywawy teror. Ciapier bałšawiki „pras-tujuć“ palityčnuju liniju, jakaja byccam skryŭlena h. zw. „prawymi“ i „lewymi“ uchilaŭ. Heta-ja prostańnie zaklučajecca ũ tym, što ũsiech tych, katoryja byccam chilaŭcy kamunistyčnuju liniju rasstreliwajuć abo ssyłaŭ u Sałoŭki.

U minulych miesiacy za čatry dni rasstreliali 73 asoby. Najbolš rasstreliwajuć sialan, katoryja sapraciŭlajuca addawać chleb „chlebazahatoŭščykam“.

Ukraiński dziaŭaŭny radawy herb „Proletari wsich krain jednajtesia“ tolki pa ũkraiŭsku. Da hetaj pary byŭ hety napis i pa rasiejsku, ale 11 ũsieŭkraiŭski ũjezd sawietaŭ, uchwaliwajućy nowuju, konstytucyju pastanawiŭ, kab hety napis byŭ tolki pa ũkraiŭsku. Ciapier hetu pastanowu wyk. K-t začwierdziŭ.

Francyja. Uradowy kryzis. Dasiulešni francuski ũrad padaŭsia ũ adstaŭku. Doŭhi čas nia moh zarhanizawacca ũrad nowy. Ale, jak padaŭc hazety, 3 h. m. nowy ũrad utwaryŭsia na čale z premjeram Tardje.

Čechasławačyňa. Aryšt ks. Dobračeŭska-ha. U Prazie českija ũlady aryštawali ks. Dobračeŭska sławaka. Ks. Dobračeŭskamu zakida-juć prynaleŭnašć da sławackaj partyi, na čale jakoj staić ks. Hlinka i zasudžany na 15 hadoŭ wastrohu praf. Tuka.

Usiačyna.

Zubry jznoŭ u Bielawiezkaj puščy.

Prad wajnoj bylo šmat zubaŭ u najbolšaj na Bielarusi Bielawiezkaj puščy. Wajnoju ich wybili abo parazwozili pa ũwiaryncach. Ciapier z waršaŭskaŭ ũwarynca prywiazli paru zubaŭ i jašče majuć prywiezci paru. Dla ich adharadzili 30 ha samaj dzikaj puščy, dzie jany majuć pladziacca i ũyć. Treba wiedać, što pa ũsim ũwiecie zubaŭ ũžo nidzie nia ma. U paŭnočnaj Amerycy jość padobnyja ũwiary, jakija tam nazywajuca bizony.

Prošba dziciaci.

Tata — tatačka naŭ miły
Pastarajsia z usiej siły,
Rodnu ũkołu załaŭcy,
Bo ũ čužoŭ nia moŭam ũcy.
Pastarajsia ũ hetym hodzie,
Bo para ũžo prychodzie
Deklaracyi padaci.
Oj, para ũžo pačaci!
Wiedaj, tatačka, naŭ miły,
Što my tracim čas i siły
U čužoŭ, nia lubaj ũkole.
Oj, pawier, pawier sakole!
Bo čužackaja nam mowa,
Wyrwać dušaŭku hatowa;
My zastaniemsia kaleki
Praz usio ũžycio — nawieki
Mała wučać nas pisaci,
A taksama i čytaci,
Adno tolki my i znajem,
Što: z papieri wystryhajem,
Ptušak z hlinaŭ wylaplamem,
Bolš hadziŭny ũ dzień ũpiawajem,
Dy himnastyku paskačam,
U „kazie“ adnu praplačam,
A pašla ũbirajem knihi,
Nie naučyŭšysia ni fihi,
Prybiehajemo da chaty
„Z wiedaj ũkolnaju bahaty“!
Dyk starajsia, tatka rodny,
Kab na hod ũžo čarodny,
My zesieli ũ rodnej ũkole,
Pastarajsia-ž, naŭ sakole,
ũ joj nawučymsia my ũcy,
Bielarusi, jak ũžyci.

Marwič

Proby z nowymi aeraplanami.

U Niemiečynie adzin inŭžynier rabiŭ proby ũzlota na nowym aeroplanie, jaki lacić pry pomačy rakietach. Siła padhaniajućaja była z 9 rakietach. Pry pieršaj sprobie aeroplan ruŭyŭ z miejsca, ale prakaciŭsia tolki 10 met. raŭ, pry druhaj sprobie 20 m., a pry treciej aeroplan ũzniaŭsia nad ziamloj i z bystratoju 150 kilm. u hadzinu akruŭyŭ lotnišča i spuściŭsia na ziamlu. Na takija „rakietawyje“ aeroplany wučonyja ludzi pakladaju wialikija nadziei: jany dumajuć pieralatać z Eŭropy ũ Ameryku ũ paru hadzin času ũzniaŭšysia wysoka pa-nad chmary, dzie pawietra zusim redkaje i nie pieraskađaje latańni. Ale dumki wučonych ludziej iduć jašče dalej, jany dumajuć na tych aeroplanach zalacieć i na miesiac, abo druhuju bliŭžejšuju planetu, prykladam Mars.

Ličwiny ab Wilni.

Hazety padaŭc, što lietuŭskija studenty, jakija wučacca ũ Juhasławii, pryдумali nowy sposab prapahandy ab Wilni. Na pišmach, jakija wysylajuć, stawiać piaciatku z napisam pa niemiecku. Słuchajcie ũsie! Serca Litwy, jaje stalica Wilnia, stalasia zahornienaj praz Poľšču.



hetych panoŭ. Što-ž bačym? Za adzinym wyniatkach pasła Radaŭskoŭska, ani wodzien nie wyhladae na pasła.

Usio niejkija holenyja, lysyja i zdochlyja intelihienty. I ũywuć jak intelihienty i miaščanine.

— Niachaj-by ũ łapciach chadzili, dyk nie! — adazwaŭsia Hramadoŭski.

— Łapci nia łapci, — ale ũ karocienkich panskich portačkach nie pawinny chadzić — ciahnuŭ Bechadzicki. Heta-ž soraŭ! Sialanski pasol i karocienkiŭ portakki. Dy heta nia ũsio. Pahladzicie što i jak jany jaduć. Naŭ sielanin nasiorbajeca kiŭsłaha małaka ci jakoj poleŭki i hetaha dawoli. A kali ũjeść što solenaje, kinie kasu i pje wadu z rečki jak koŭ. A naŭ pasol na-žarecca katletaŭ dy, ci daščio wy wieru, pojdzie ũ cukierniu i pje wadu zusim nie paludzku: praz sałominku.

— Palačejuc značycca — ustawiŭ adzin z starejšych kandydataŭ i chacieŭ niešta kazać dalej, ale pakul smarhanuŭ nosam i wycier jaho rukawom, da hołasu z impetam wiarnuŭsia Hramadoŭski.

— Heta-ž prosta skandał! U toj čas, jak proletarijat hniłoha Zachadu stohnie ũ jarmie kapitalizmu, u toj čas kali naŭsy braty za miaŭoj zmahajuca z kułakami, z prawym uchilaŭ i naahuŭ z nacyjanal-demokratyzmam — naŭsy wybrancy, zahrabajućy hrywawa zapracawanyja hroŭsy z polskaj kazny, swaimi drobna-burŭuaznymi nakłonnaściami prysłuŭzajuca faŭzyzmu na škodu pracoŭnaj biednaty miesta i wioski.

— Dobra hawora! Wo budzie pasol — adazwaŭsia niechta.

— Nie pierarywaj! tut tabie jašče nia Sojm — ustawiŭ druhi.

Doŭha jašče hawaryŭ Hramadoŭski i mu-sić nia skončyŭ-by nikoli, kab jaho nia spyniŭ Pol-Sanacki.

— Ja — kaŭa — čaławiek praktyčny, nia lublu pieraliwać z pustoha ũ paroŭnaje. Niejkija tam idej, uchily, nacyjanalizmy, demokratyzm! Pašto heta ũsio? Mianie bolš cikawić sprawa, kudy pasły dziajuć hroŭsy. Uwaŭaju, što ich dyety jość ũlasnašć usiaho hramadziaŭstwa, a kali tak, — my jak hramadzianie ahułam, a jak kandydaty ũ pasły asabliwa, majem prawa i abawiazak damahacca, kab pasolskija kluby apadatkawallsia ũ 20 prac. swaich dyetaŭ na sprawy arhanizacyjnyja budućaha saŭuzu parlamentarnych kandydataŭ.

— A jak admowiacca? pisnuŭ z kutka kandydat z himnazistaŭ.

— Ja ũžo ab hetym padumaŭ — kazaŭ dalej Pol-Sanacki. — Jak admowiacca, u koźnaj bielaruskaj arhanizacyi najdziecca 95 prac. personaŭ, złoŭnaha z kandydataŭ na pasloŭ, jakija prymusiać pasloŭ zračysia mandataŭ.

— Nima durnych — zaŭwaŭyŭ cicha adzin z prysutnych.

A Pol-Sanacki kryčeŭ dalej:

— Arhanizacyjaŭ takich u nas choć: woŭ partyjnyja kamitety, Instytut, T-wa ũkoły, redakcyi hazet, kniharni, ũwiaz. Usie jany majuć naŭsich siabroŭ-kandydataŭ.

Tut niezamietna dla ũsiech wylez niejki sielanin u siarmiazie.

Było-b heta — kaŭa — usio ništo, kab Wy, hramadzianie, nie zabywali adnej najwaŭniejšaj rečy. Wy ũsie zabylisia na čym wazie jedziecie. Ja ũwaŭna słuhaŭ wasu hutarku i pierš čymsia Wy daščio pasłom swajo ultimatum, chaču wam prypomnić, što bolšašć tut prysutnych kandydataŭ pracujuć i ũywuć koŭtam uspomnienych arhanizacyjaŭ. Hetyja-ž arhanizacyi znachodziacca sioŭnia ũ rukach pasloŭ i ichnim koŭtam istnujuć. Bywajcie zdarowy i razumniejšyja. Kali kandydaty ũsie takija jak wy — to ja nie kandydat.

Heta kaŭcy, naciŭnuŭ šapku i pakirawaŭsia da dŭwiarej.

Nastala cišynia. Byccam makam zasiejaŭ. Tolki adzin „niezaleŭny“, maleŭki rostam kooperatar, pačynaŭ ũžo niešta barmatać pa adresu pasloŭ. Ale hramadzianin, jaki smorhaŭ rehularna što minutu nosam, wiedajućy, što kooperatar ničoŭa cikawaha nia skaŭa, pierabiŭ jaho, uno-siačy takuju prapazycyju:

— Dziela taho, što bolšašć kandydataŭ u toj ci inšaj miery zaleŭny ad pasloŭ, prapanuju pieračakać kryšku z naŭsym ultimatum da lepšych časaŭ h. zn. da času, kali nia budzie ani tych arhanizacyjaŭ, ani zaleŭnašć, a buduć tolki adny wybaršćyki, my kandydaty i budzie praŭdzi-waja asabistaja niezaleŭnašć.

Na heta ũsie zhadzilisia.

— Niachaj ũywie naŭa asabistaja niezaleŭnašć i mandatnaja demokracija! — Kryknuli choram i razyšlisia.

Haławieška.

D A N A S P I Š U Ć.

BIEŁARUSY KALA WILNI.

w. Popaj kala Wilni. Naša wioska znachodzicca pamiż N.-Wilejkaj i Wilniaj. Ad nas da Wilni tolki 5 kilametrů. U našaj wioscy żywuć čyściu sieńkija biełarusy. Haworać miż saboj zašiody pabiełarusku. Starejšyja ludzi wielmi šmat Źmiejuć biełaruskich pieśniau. Wielmi achwotna biełaruskija pieśni śpiawaje našaja maładziaž. Wierawyznańnie našych ludziej, jak u našaj wioscy tak i wa Źsich padwilenskich wioskach, katalickaje. Dziela hetaha niašwiedama mnohija nazywajuć siabie „palakami“. Prad wajnoj našy ludzi stajali mocna za „swaju“ polskaść, a ciapier da polskaści mocna astyli. Pačala Źžo dachodzić da našych ludziej šwiedamašć biełaruskaja. To siam to tam, ad času da času možna Źbačyć u rukach našych tutejšych, byŹšych prad wajnoj haračych „palakou“, biełaruskuju hazetu — „Bieł.-Krynica“. Niekataryja Źhurtkach pamiż saboj zajaŹlajuć, što „my nie palaki, a biełarusy, bo naša štodziennaja mowa, jakuju my nazywajem „prostaj“ — biełaruskaja“. Našyja padwilenskija wioski naleŹać da parachwijaŹu wilenskich kaściołaŹu, ale našy ludzi achwatniej iduć da kaścioła nia ŹWilniu, ale ŹN.-Wilejku, a nawat i dalej u wiaskowyja parachwii. Heta dziela taho, što tam lepšaja mahčymašć spatkacca z swaimi-Ź takimimi samymi ludźmi. Ciapier razyšlisia čutki, što padwilenskija wioski choćuć pryŹluć da administracyi wilenskaha mahistratu. Našy ludzi z hetaha wielmi niezadowolony i starajucca nadalaj astawacca pry hminie, nie zwaŹajućy na toje, što da hminy daloka. Heta zatym, što Źhminie naš čaławiek čujacca bolš swojska. Pry hetym treba zaznačyć, što našy padwilenskija ludzi zusim niearhanizawanyja. Pryznacca pa praŹdzie, dyk usialakija polskija arhanizacyi dziela zarhanizawannia padwilenskich wiaskoŹcaŹu paŹaŹyli Źžo nia mała pracy, ale štości heta im nijak nie Źdajacca. TakŹa charakternaje jošć Źjawišča, što wiaskowyje chłopczy i dŹiaŹčaty z wielmi redkimi wyniatkami nia majuć znajomaści z miestawaj moładziaj. ŹanimstwaŹ padwilenskich wiaskoŹcaŹu z wilenskimimi miaščanami taksama wielmi mała. Źeniacca našy wiaskoŹcy tolki z wiaskowymi, dziela hetaha našaje sialanstwa wiŹzacca rodstwam z sialanstwam dalejšych wiosak ad Wilni i z takim-Źa sialanstwam padwilenskim.

Susiedztwa i znajomašć našych wiaskoŹcaŹu siahaje da miestawych ludziej tolki da pieršaha pradmiešcia, dŹie ludzi taksama Źštodziennym Źyćci pasluhoŹwajucca mowaj „prostaj“ (hetak jany nazywajuć mowu biełaruskuju). Dalej su-tyčnašć našych ludziej z Źycharami m. Wilni nie siahaje. Wilnia dla našych ludziej — heta rynek zbytu swaich praduktaŹu i terytoryja zarabotkaŹu. Heta tolki našych wiaskoŹcaŹu i lučyć z Wilniaj. Inšyja Źpływy z Wilni da našych ludziej nie pry-stajuć. Skazać praŹdu, dyk našy wiosacki nadta ciomnyja. Kala paławiny ludziej nia Źmiejuć čy-tać. Woš tut i najhoršaja biada.

Treba, kab u našaj wakolicy pašyryć bolš šwiedamašć nacyjanalna-biełaruskaj, a hetaja šwiedamašć pabudzie našych ludziej da šwiatła, da pracy, kab i nam ludźmi zwacca. Heta paćwierdzim faktam. U našy wiosacki zabłudzila pa-ru numaroŹ biełaruskaj hazety „B. Krynica“. Ty-ja asoby, jakija hetu hazetu čytajuć, prajaŹlajuć bolš dziejniašć Źkirunku lepšaha Źyćcia i pra-šwiety. Cikawiaacca drukawanym słowam i na-maŹlajuć druhich da čytańnia hazet. Dziela he-taha ŹwaŹaju, što kab našych ludziej padniać wy-šej kulturna, treba ich ušwiedamlać nacyjanalna, što jany nie palaki, a biełarusy.

Biełarus z Popajau.

SIALANIE ZA „B. KRYNICU“ HAROJ.

w. Ochawa, Nawahradzkaha paw. U tyja časy, kali była zlikwidawana „Hramada“, našych wiaskoŹcaŹu mnohija ciomnyja adzinki admaŹlali ad „B. Krynicy“. AdmaŹlajućy nazywali jaje i „panskaj“ i „polskaj“ i „burŹuaznaj“, słowam usialak strašyli „B. Krynica“. Ale ciapier našy wiaskoŹcy prakanalisia, što heta była mana ciom-nych i zlosnych adzinak. Heta wydumoŹwali jany na „B. Krynica“ dziela taho, kab sialanie nie dawiedalisia ab jaje kirunku. Tymčasam, jak pry-hladzielisia da hetaj „strašnaj“ hazeciny — „B. Krynicy“, dyk usia mana wypłyła na wierch jak aliwa. Bo „B. Krynica“ jošć sialanskaj hazetaj, a nie panskaj. Dziela hetaha ciapier našy wias-koŹcy haroj stajać za swaju rodnuju „B. Krynica“. ByŹšy hramadawiec.

BIADA Z SABAKAMI.

Nowajelnia, Nawahradzkaha paw. Našy sialanie wielmi skarŹacca, što administracyjnija Źlady karajuć ich štrafami za sabak. A heta by-waje tak. Palicyjant aby ŹbačyŹu sabaku niena-wiazanaha, piša danos, a starastwa nakładaje karu. Biada z hetymi sabakami i tolki.

Maruda.

MOŁADŹ, USTAWAJ!

Siemiarniki, Hałšanskaj hm. Ašmianskaha paw. Niekaj dŹiŹna jošć na hetym BoŹym šwie-cie. Zdajacca i tyja samyja ludzi, ale adny pa-dobnyja na ludziej, a druhija dyk prosta dzika-ry. Hetuju roŹnicu možna zaŹwaŹyć nawat u adnej našaj hminie. Jošć u nas wioska, jakaja sapraŹdy swaim przykładam moža słuŹyć amal dla celaj hminy. Heta wioska nazywajacca Pia-trowičy. U Piotrowičach moładŹ nie zabaŹlajec-ca tak, jak naša harełkaj, a cikawicca hazetaj. U Piotrowičach jošć i hurtok Bieł. Instytutu Hasp. i Kultury, a Źnašaj wioscy, DrahloŹcy i KarłaŹščynie, dyk tolki Źmodzie harełka, kar-ty nu pry hetym i bojki adny z druhimi. U Pia-trowičach moładŹ miŹ saboj Źywie suładna i jošć šwiedamaj nacyjanalna, a moładŹ našaj wioski i wyšpamianionych, dyk ciomnaja jak wasieńniaja noć i znaje tolki toje, kali napicca harełki.

U našaj wioscy napalowu kataliki, a pała-wina prawasłaŹnyja, ale Źsie Biełarusy. Daraha-ja moładŹ biełaruskaja, wiosak: Siemiarniki, Drahloncy i KarłaŹščynie, ustawaj z zaniapadu! Kali nia wiedaješ, što rabić, kak wybracca z he-taj ciemry, u jakoj znachodzišsia, zapytaj u mo-ładzi z wioski PiotrowičaŹu, a jana tabie napeŹ-na skaŹa — kiŹ pić harełku, wypišy rodnuju ha-zetu, zaŹaŹy hurtok Bieł. Instytutu Haspadarki i Kultury i pracuj nad saboj dla dabra Źłasna-ha i dabra swajho Biełaruskaha narodu.

Swoj Biełarus.

Ab haspadarcy.

Razory Ź poli.

(„v“ čytajacca jak „w“).

U adnym z viesnavych numaraŹ siol. h. „B. Krynicy“ pišašsia ab tym, jak waŹnym dla azimych zasievaŹu jošć, kab ralla na viasnu chut-ka prasychała. Heta jošć paŹadańnie, jakoje ad-nak samo saboj nia Ździejśnicca. A dapamahčy da hetaha možna Źžo ciapier z vosieni.

Kali havorycca ab prasychańni ralli, dyk rozumiejacca hetym pieradusim pa mahčymašć najchutčejšaje adpłyvanie vodaŹu paviarchoŹnych. Heta adpłyvanie moža, praŹda, adbyvacca sa-mo praz siabie. Daloka lepš adnak i chutčej he-ta sprawa adbyvajacca, kali kirunak adpłyvu liš-nich vodaŹu byvaje čaławiekam z hary naznačany i naleŹna pryhatavany. Pracy heta patrabuje ma-ła a karyšci daje značnyja.

Pry sučasnej cieraŹpałosicy šmat zrabieć u hetym kirunku nielha, ale pry dobrej voli—sioje-toje Źsio-Ź možna. SłuŹbu advodu lišniaj vady spaŹniajuć razory. Treba tolki, kab kiru-nak ichny pry bolšaj spadzištaści pola, nia byŹ staćciavy, a tolki Źkosny. Heta dziela taho, što pry staćciavym (prosta Źwierchu Źniz) kirunku vada spłyvaje wielmi skora i znošić z saboj naj-uradŹajnejšuju (drobnuju) časć hleby. Usiudy tam, dŹie šniur pola jŹdzie navokaŹ uzhorka, za-siejenaje pole treba paprarazać skasnymi baroz-nami tak, kab adrezanyja ški by barazny Źkłada-lisia Źniz. Hetak vyaranuju baraznu treba apra-vić i vyhładzić rydloŹkaj.

Usio heta rečy na pahlad tak prostyja i zdavašsia-b možna kamu—niepatrebnyja. Doš-led razumnych haspadaroŹu adnak pramaŹlaje za tym, što Źsie čynnašć majućyja za metu zrabieć mahčymym chutki adpłyŹu niepatrebnej vady, zaŹ-siody z procentam aplačyvajucca. Bo treba pom-nić, što čym chutčej vada viasnoj adpłyvie, tym chutčej ralla prasochnie i „prabudziacca“. A čym chutčej, tym lepš, bo „spoŹnieny dzieŹ“ viasnoj nielha pašla dahnać i miešiacam!

InŹ. Ad. Klimowič.

„Nie pakidajcie mowy našaj bieła-ruskaj, kab nia Źmierli...“

Maciej Buračok.

Z Wilni.

„Wilnians Rytojus“, wilenskaja hazeta, ad niekatoraha času pačala vychodzić dwa razy Ź tydzieŹ. Lektarat litoŹskaj mowy Ź wilen-skim uniwersytecie. Niekalki tydniaŹu tamu, za przykładam letašniaha hodu, ks. dr. ZajončkoŹski Ź uniwer-sytecie St. Batoraha pačau wykłady litoŹskaj mowy.

Čytalnia pry Nawukowym T-wie. LitoŹ-skaje Nawukowaje T-wa niadaŹna pry swajej bibliatocy adkryła čytalniu.

LitoŹskaja Klinika ad polskich ŹladaŹu atry-mała zahad wiešći Źsie knihi Ź polskaj mowie. Dobraja swaboda!

U uniwersytecie St. Batoraha. Sioleta Ź wilenski uniwersytet pastupiła: biełarusau 25, litwinou 10. Usich studentau Ź wilenskim uniwersytecie jošć 3200.

Biezraboćcie. Pawodle statystyčnych danych u Wilni biezraboŹnych naličajacca 2280.

Źladziei abakrali pasła I. Dwarčanina. U niadzielu 3 h. m. Źladziei ukrali Ź biełaruskaha sialanska-rabotnickaha pasła Dwarčanina: 4 kašciomy, futra ahuł-naj wartašć 3 tysiačy Źł. i 1 500 złotych hrašmi. Ahułam Źladziei zrabili škodu pasłu na 4 500 złotych. Hetuju kra-Źu Źladziei dakanali Ź kwatery pasła a hadŹinie 8—9 wie-čaram, tady, kali pasol Dwarčanin nia byŹ doma.

Naša pošta.

SkłuboŹskamu. Wašy pišmy atrymali. Da druku jany nie padchodŹiać. Pišycie ab bolš paważniej-šych sprawach, nia tolki ab swaich asabistych. KryŹdziać Was tolki dziela taho, što wy niearhanizawany i nia mo-Źacie sami siabie praŹna baranić. Treba arhanizawacca, bo Ź arhanizacyi siła.

I. BacianoŹskamu, „B. K.“ pasyľajem. Pad-piska na hod kaštuje 6 Źł.

J. Tunkunu. „B. K.“ budziem pasyľać. Adres Źmianiajem.

Biarozie. PraŹnyja parady damo.

J. Aniškowič. „B. K.“ pasyľajem.

M. Diejko. „B. K.“ pasyľajem; inšyja hazety la-cinskimi litarami nia vychodŹiać. „Małanka“ nia wycho-dzić.

Al. Biełhanskamu. „Bieł. Krynica“ pasyľajem.

W. Kułaku. Pišmo Wam nie wysyľajem, bo Wy nie prysłali paštowy značok. „Bieł. Krynica“ vychodzić akuratna, damahajciesia na pošcie.

J. Roško Ź Francyi. „Bieł. Krynica“ pasyľajem i pry hetym pierasyľajem rachunak.

B. Wilkojciu. PraŹnyja parady damo.

P. Kijonku. Flirt i lemantar možacie wypisać z kniharni „Pahonia“ Ludwisarskaja Nr 1

J. PiotroŹskamu. „B. K.“ pasyľajem.

P. Zadumie. 5 Źł. na „B. K.“ atrymali — ščyra dziakujem, hazetu pasyľajem akuratna.

St. Marcinkiewiču. 5 Źł. atrymali — ščyra dziakujem, hazetu pasyľajem. Pišmo atrymali — skarystajem.

Wyjšau z druku i pradajacca Źwa-Źsich biełaruskich kniharniach

PARTRET

WIALIKAHA BIEŁARUSKAHA
P A E T A

Jakuba Kołasa

Cana biez pierasyłki 1 Źł.

Chto biare bolš 10 št. tamu značnaja Źstupka.

Biełaruskija Kalendary
na 1930 hod

WYDAWIECTWA ŹŁ. ZNAMAROŹSKAHA.

1. ADRYŹNY KALENDAR z šwiatami staroha i nowaha stylu, dobra apra-cawany, z roŹnarodnym Źmiestam na adwarotnych staronkach — Cana 90 hr.
2. PIERŠY BIEŁARUSKI HUMARYS-TYČNY KALENDAR wialikaha raŹmie-ru (136 str.) PoŹna śmiešnych apa-wiaďanniaŹu i wieršaŹu z biełaruskaha narodnaha humaru, bolš 600 ŹartaŹu. — Cana 2 Źł.
3. BIEŁARUSKI HASPADARSKI KA-LENDAR z cikawym nawukowym i praktyčnym Źmiestam ab haspadar-cy. — Cana 1 Źł. 50 hr.

TANNAJA pradaža biełaruskich knih.

Biełaruskaja Kniharnia „PAHONIA“

(Wilnia, Ludwisarskaja Nr. 1)

ładzić tannuju pradažu biełaruskich knih, jakich spis padajom niżej. Kniharnia na kožnaj z hetych knižak robie značnuju ūstupku, a na niekatarych ustupaje paławinu (50%) ich wartaści.

Tannaja pradaža pačynajecca ad 1 XI. i budzie trywać da 1 XII. 1929 h.

Hramadzianie! pašpiašycie skarystać z hetaj redkaj akazii!

№	АЎТАР і НАЗОЎ КНИЖКІ	Цана сталая		Цана зьніжковая		№	АЎТАР і НАЗОЎ КНИЖКІ	Цана сталая		Цана зьніжковая	
		зл.	гр.	зл.	гр.			зл.	гр.	зл.	гр.
1	Андэрсэн — Казкі	1	20	—	60	43	P. B. — Światy Jozafat Kuncewič . . .	—	20	—	10
2	A. W. — Jak Kaziuk sabraŭsia da spowiedzi . . .	—	50	—	25	44	„ — Boh z Namí	1	—	—	30
3	„ — Kaziukowaje žanimstwa	—	50	—	25	45	Prosty P. — Našto Bielarusam hazety . . .	—	25	—	15
4	Аляхновіч Фр. — Птушка Шчасця	—	60	—	30	46	Rešeć Ks. Dr. — Katechizm	—	20	—	10
5	„ — Заручаны паўлінкі	—	35	—	30	47	„ — Z Historyi Apolohetyki Chryścijanskaj . . .	—	80	—	40
6	Bobič Ild. Ks. D-r — Niadzielašnja Ewangelii i Nawuki (3 častki.)	3	—	1	50	48	Ramanaŭ Wasilij Świaščeŋnik — Pieršyja prawasłaŭnyja malitwy	—	20	—	10
7	Bončkoŭski Ks. D. — Karotkaje wyjaśnienie abrađaŭ R.-Katalickaha Kaścioła	—	75	—	20	49	Sadok dla našych dzieťak	—	35	—	15
8	Betlejka — Sceničnaja štuka ŭ 5 aktach	—	40	—	20	50	Stankiewič Ad. — Bielaruskaja mowa ŭ školach XVI i XVII st.	—	30	—	15
9	Bylina Janka — Wybary Staršyni	—	40	—	20	51	Сдэнічныя творы	1	20	—	60
10	B. L. — Miatawujta listochki	—	30	—	15	52	Sałaŭjowa P. (Allegro) — Cudoŭnaja poč	—	50	—	25
11	B. J. — Pieśni žalby	—	30	—	15	53	Сваяк Казімір — Чарку дай браце	—	25	—	10
12	Багушэвіч Фр. — Дудка беларуская	—	60	—	30	54	„ — Alkohol	—	20	—	10
13	Дзямэнтэ беларуск. прыгожага пісьменства	2	50	2	—	55	Stankiewič Ad. — Doktor Fr. Skaryna	1	—	—	50
14	Дзяргач — Тыпы Палесься	1	—	—	80	56	Stepowič Albin — Bielarusy i dziaŭžaŭnaja niezaležnaść	—	20	—	10
15	Додэ Альфонс — Сэкрэт Дядзькі Карніля	—	30	—	15	57	S. J. — Ružaniec	—	40	—	20
16	Дуж — Душэўскі і Ластоўскі — Слоўнік Геомэтрычных і трыганомэтрычных тэрмінаў і сказаў	2	—	1	—	58	Шлюбскі Альг. — Доля Книгасховаў і архіваў	1	—	—	80
17	Dvornik Fr. Dr. — Życie Światoha Wasława	1	—	—	50	59	Tarasewič J. Prof. Dr. — Zło i lakarswa na jaho	—	40	—	20
18	Гарэцкія М. і Г. — Маскоўска-беларускі Слоўнік	1	—	—	50	60	Turonak Br. Dr. — Higjena i ŭžadawańnie dziciaci	—	45	—	20
19	Hrynkievič St. — Żanimstwa pa Radjo	—	50	—	25	61	Tatarynowič Ks. P. — Światy Izydor Chlebarob	—	30	—	15
20	„ — Arlanio	—	30	—	15	62	Віппер. Р ПраФ. — Навейшая гісторыя	3	25	1	50
21	„ — Narod	—	35	—	15	63	„ — Падручнік Новай Гісторыі	3	—	1	50
22	„ — Ab teatry	—	50	—	25	64	В. Л., Пераклад з ангельскага. — Сыпэвак Блондэль	—	20	—	10
23	„ — Carkwa Pomsta i Wiaźnica	—	75	—	40	65	Зеленскі В. — Ботаніка	4	75	2	—
24	Hałubianka — Bučynskaja M. — Alkohol i baračba z im	—	20	—	10	66	Ziaziula — Z rodnaŭa zahonu	—	50	—	25
25	Грышкевіч Фр. — Веснавыя мэлёды	1	—	—	50	67	„ — Alenčyna Wiasielle	—	60	—	50
26	J. Jørgensen — Prypowieści	—	50	—	25	68	З Роднае Нівы	1	—	—	50
27	Jadwihin Š. — Uspamiŭ	—	60	—	30	69	Гадавікі „Крывіцы“ за:				
28	Kazłoiščyk — Fizyčnaje wychawańnie hramadziaŭstwa	—	50	—	25		1921 г.	4	—	2	—
29	Kazłoiščyk — Ab fizyčnym wychawańni ŭ Bielarusai	1	—	—	50		1922	3	—	1	50
30	Колас Якуб — Сымон Музыка	2	80	1	50		1923	3	—	1	50
31	Казячы Н. пераклад з расейск. — Неба і зоры	—	90	—	45		1924	5	—	2	50
32	Ластоўскі В. — Расійска-Крыўскі (Беларускі) Слоўнік	15	—	9	—		1925	5	—	2	50
33	Ластоўскі В. — Гісторыя Беларускай (Крыўскай) кнігі	50	—	40	—		1926	5	—	2	50
34	Лункевіч В. — Закон жыцця сярод жывёл і расьлін	—	90	—	45		1927	7	—	3	50
35	Małaziarnielnik — Ci maje być u Polšcy prawiedzienna ziarnielnaja reforma	—	20	—	10		1928	7	—	3	50
36	Малышэў — Фізыялёгія і анатомія чалавека	2	75	1	50	70	Гадавікі „Беларуса“ за:				
37	М. А. D-r — Boh	—	40	—	20		1913	3	—	1	50
38	„ — Čaławiek	—	20	—	10		1914	3	—	1	50
39	Niemirowič-Dančenko — Stary Zamek	—	35	—	15		1915	3	—	1	50
40	Raźniak J. — Samaŭrad wiaskowych hmin	—	20	—	10	71	Kalendaryk Chryścijanskaj Dumki za 1929 h.	—	60	—	20
41	Раборка В. — Čaławiek na wyšynie swajej hodnaści	—	50	—	20	72	Гадавік „Chryścijanskaj Dumki“ за 1928 г.	5	—	2	50
42	P. Z. — Ziarniatki z rodnaŭe junackaje niwy	—	40	—	20	73	Беларускія нацыянальныя аткрыткі	—	15	—	10
						74	Камплект студэнскіх часопісаў выданных у Вільні: „Наш Шлях“ — 5 нумароў і „Студэнская Думка“ — 11 нумароў (№ 1 вычарпаны).	10	—	5	—

Bieł. Kniharnia „Pahonia“

Wilno, Ludwisarska Nr. 1.

Uwaha: Knižki wysyłajucca poštaj pa atrymańni ūsiej wartaści zakazu, abo nakładnoj płaťaj (za pobranie), pa atrymańni adnoj treciaj častki wartaści zakazu.